

# KARKONOSZE KORKONTOI RIESENGBIRGE

NR 17

ISSN 1641-9219

2018



## MUZEUM SPORTU I TURYSTYKI W KARPACZU

INSTYTUCJA KULTURY SAMORZĄDU  
WOJEWÓDZTWA DOLNOŚLĄSKIEGO



**DOLNY  
ŚLĄSK**

INSTYTUCJA KULTURY  
SAMORZĄDU  
WOJEWÓDZTWA  
DOLNOŚLĄSKIEGO



## POLSCY MEDALIŚCI IGRZYSK OLIMPIJSKICH



## POLSCY ZŁOCI MEDALIŚCI IGRZYSK OLIMPIJSKICH





# OD WYDAWCY

To kolejny numer rocznika „Korkontoi”, który przedstawia działalność w 2017 roku Muzeum Sportu i Turystyki w Karpaczu, instytucji kultury Samorządu Województwa Dolnośląskiego.

W roku tym przygotowano i udostępniono dwie nowe gabloty z bardzo cennymi medalami z mistrzostw Europy, świata i igrzysk olimpijskich Renaty Mauer-Różańskiej, strzelczyni sportowej, najwybitniejszej sportsmenki Województwa Dolnośląskiego. W pierwszej gablocie pokazano złoty medal olimpijski w strzelectwie z XXVII Letnich Igrzysk Olimpijskich w Sydney w 2000 r. w Australii, z medalem uczestnictwa, dyplomem oraz pamiątkowym znaczkiem Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego z tych igrzysk. W drugiej gablocie wystawiono pozostałe 72 unikalne medale nagrodowe.

Prezes firmy Gamibt Sp. z o.o. w Lubawce Józef Piotrowski przekazał w darze do zbiorów muzealnych zakupiony na aukcji w Niemczech medal uczestnictwa w VIII Zimowych Igrzyskach Olimpijskich w Squaw Valley (USA) w 1960 r. Uzupełnił w ten sposób zgromadzoną w Karpaczu kolekcję medali uczestnictwa z zimowych igrzysk z lat 1928-2014.

Zorganizowano i prezentowano w muzeum cztery wystawy czasowe: „Schroniska Karkonoszy i Gór Izerskich”, „I Igrzyska Europejskie Baku 2015”, „Karkonosze kolorowe” Zygmunta Trylańskiego oraz „Zillertalczycy (Tyrolczycy) w Karkonoszach”.

Instytucja nasza zorganizowała też pięć wystaw czasowych poza siedzibą muzeum, w tym dwie w kraju: „Tadeusz Różewicz w Karkonoszach” w Centrum Kultury „Muza” w Lubinie i „Plakaty i afisze Tadeusza Różewicza” w Jeleniogórskim Centrum Informacji i Edukacji Regionalnej Książnica Karkonoska oraz trzy za granicą: „Karkonosze dawniej i dziś” w Galerii Urzędu Powiatowego w Görlitz w Niemczech i dwie we Lwowie na Ukrainie: „Karkonosze” Zbigniewa Kulika i „Nokturny Wrocławskie” Barbary Górniak.

W ramach działalności oświatowo-kulturalnej zorganizowano wiele spotkań i prelekcji. Muzeum, tak jak w latach ubiegłych, uczestniczyło w organizacji: Dni Olimpijczyka 2017, Europejskiej Nocy Muzeów, Europejskich Dni Dziedzictwa, Dni Otwartych Domów Przysłupowych i w innych imprezach. Zbiory muzeum i prezentowane wystawy zwiedziło ponad trzydzieści tysięcy zwiedzających.

Muzeum było wydawcą dwóch ważnych wydawnictw: *Zillertalczycy*, przetłumaczonej na język polski powieści F. Sommera, a sfinansowanej w ramach realizowanego projektu ze środków zewnętrznych oraz albumu *Tadeusz Różewicz w fotografii*. Przygotowało i wydało zaproszenia, katalogi i afisze do organizowanych wystaw czasowych.

O tym wszystkim informuje rocznik muzealny „Korkontoi” 2018, który – mamy nadzieję – wydawany będzie także i w następnych latach.

Zbigniew Kulik

## S P I S T R E Ś C I

▶ Schroniska turystyczne Karkonoszy i Gór Izerskich	4
▶ I Igrzyska Europejskie Baku 2015	5
▶ Karkonosze kolorowe Zygmunta Trylańskiego	6-7
▶ Tyrolczycy w Karkonoszach	8-9
▶ Karkonosze dawniej i dziś w Galerii Urzędu Powiatowego w Görlitz	10
▶ Tadeusz Różewicz w Karkonoszach, Centrum Kultury „Muza” w Lubinie	10
▶ Plakaty i afisze Tadeusza Różewicza, JClIER – Książnica Karkonoska	11
▶ Wystawy fotograficzne we Lwowie	11
▶ Dni Dolnego Śląska we Lwowie i na Ziemi Lwowskiej	12
▶ Nagroda Kulturalna Śląska 2017	13
▶ Jubileusz 25-lecia Euroregionu Neisse-Nisa-Nysa	13
▶ Działalność oświatowo-kulturalna w 2017 r.	14-15
▶ 600 lat historii Karpacza	16
▶ Wydawnictwa muzeum w 2017 r.	17
▶ W darze dla muzeum	17
▶ Zillertalczycy, wydawnictwo Muzeum Sportu i Turystyki w Karpaczu	18
▶ Dni Olimpijczyka 2017	18
▶ Tadeusz Różewicz w fotografii	19
▶ I Spotkanie Polskich Muzealników Sportowych	20-21
▶ Gala Jubileuszu 65-lecia Muzeum Sportu i Turystyki w Warszawie	21
▶ Piknik Olimpijski 2017	22



### MUZEUM SPORTU I TURYSTYKI W KARPACZU

INSTYTUCJA KULTURY SAMORZĄDU  
WOJEWÓDZTWA DOLNOŚLĄSKIEGO

58-540 Karpacz • ul. M. Kopernika 2  
tel./fax: 75 76 19 652

[www.muzeumsportu.org](http://www.muzeumsportu.org)

Redaktor: Zbigniew Kulik

Skład, łamanie i przygotowanie do druku: JAREMEN PRESS  
Karpacz, marzec 2018 r.  
Nakład: 500 egzemplarzy

# SCHRONISKA TURYSTYCZNE Karkonoszy i Gór Izerskich



› *Zabudowania na szczycie Śnieżki.*



› *Ivo Łaborewicz – współtwórca wystawy, kierownik Archiwum Państwowego w Jeleniej Górze.*

**Wystawa powstała we współpracy Archiwum Państwowego we Wrocławiu, Oddziału w Jeleniej Górze oraz archiwów czeskich: trzech oddziałów Archiwum Państwowego w Litomieřicach, w Jabloncu nad Nissou, Libercu i Semily oraz mieszczącego się w Trutnowie oddziału Archiwum Państwowego w Zamrsku.**

w XVII w., zwłaszcza zaś po poświęceniu w 1681 r. kaplicy na szczycie Śnieżki, co zapoczątkowało ruch pielgrzymkowy. Pierwsze obiekty górskie wzniesione wyłącznie dla turystów pojawiły się tu w latach 30. XIX stulecia. Część schronisk nie przetrwała burzliwych losów, ale i one znalazły się na prezentowanej wystawie, która opowiadała o rozwoju turystyki i zagospodarowaniu Sudetów Zachodnich.

AP

Była ona efektem wieloletniej współpracy tych instytucji na pograniczu polsko-czeskim. Prezentowała 35 wybranych obiektów turystycznych po obu stronach granicy przebiegającej przez Góry Izerskie i Karkonosze, od Jeřtedu na południowym-zachodzie, po przełęcz Okraj na wschodzie (19 polskich i 16 czeskich obiektów turystycznych). Na 34 planszach, w tym 4 wprowadzających, szczegółowo przedstawiono dzieje górskich schronisk, od początków ich istnienia po dzień dzisiejszy, wraz z bogatym materiałem ilustracyjnym. Oprócz licznych zdjęć i widoków schronisk znalazły się tu między innymi kopie dokumentacji technicznej z okresu ich budowy, które zaprezentowano publicznie po raz pierwszy.

Schroniska Karkonoszy i Gór Izerskich wywodzą się w większości z dawnych bud pasterskich (stąd ich czeska i niemiecka nazwy: bouda, die Bude), wznoszonych od XVI w. jako miejsce odpoczynku dla wędrowców zaczęły służyć



› *Schronisko nad Małym Stawem 1898 r.*



› *Schronisko na Równi pod Śnieżką (Obři Boude).*



› *Schroniska na Polanie.*



› *Schronisko nad Wielkim Stawem.*



# I IGRZYSKA EUROPEJSKIE BAKU 2015

Wystawa fotografii Tomasza Piechały i Szymona Sikory  
ze zbiorów Polskiego Komitetu Olimpijskiego w Warszawie.

Pomysł zorganizowania igrzysk europejskich na wzór azjatyckich, afrykańskich czy panamerykańskich pojawił się pod koniec XX wieku. Uznano wtedy jednak, że brak jest miejsca w kalendarzu na zawody skupiające wszystkie dyscypliny sportu i zaniechano dalszych prac nad tą imprezą. Do idei powrócono w 2010 roku. Po wielu bada-



› Uroczystość otwarcia wystawy, od lewej: Zbigniew Kulik oraz olimpijczycy: Renata Mauer-Róžańska, Andrzej Żyła i Andrzej Kozik.

niach, analizach, ekspertyzach 8 grudnia 2012 roku na 41. Sesji EOC zapadła decyzja o organizacji I Igrzysk Europejskich. Jednak środowisko sportowe Europy podeszło do propozycji z rezerwą. Zawody mają być rozgrywane w cyklu czteroletnim, na rok przed igrzyskami, i być wpisane w system kwalifikacji olimpijskich.

Azerbejdżan leżący na obrzeżach Europy był jedynym chętnym, aby w 2015 roku gościł sportowców ze Starego Kontynentu. Od początku gospodarze mieli ambicje, aby z przyjazdu sportowców do Baku uczynić wysokiej rangi wydarzenie. Kraj dynamicznie rozwija się, korzystając z bogactwa złóż ropy naftowej. Na pustyni powstają niezwykle budowle, których nie powstydziliby się żaden kraj, ale obok nich są również enklawy biedoty.

Gospodarze Igrzysk stanęli na wysokości zadania. Zorganizowali Święto Europejskiego Sportu na najwyższym poziomie. Imponujące obiekty sportowe, komfortowa wioska zawodnicza, bardzo dobrze funkcjonujący system transportu, to wszystko sprawiło, że sportowcy czuli się w Baku jak na igrzyskach olimpijskich.

Odbyły się w dniach 12-28 czerwca 2015 r. Na 18 obiektach sportowych rozegrano zawody w 30 dyscyplinach sportu (24 dyscypliny olimpijskie) oraz 253 konkurencjach. W 12 dyscyplinach zawody były traktowane jako kwalifikacje do Igrzysk XXXI Olimpiady Rio 2016. Wzięło w nich udział nieco ponad 6000 zawodników.

Organizację igrzysk wspierało 10 000 wolontariuszy i 2020 pracowników z 43 krajów. Większość funkcji kierowniczych w komitecie operacyjnym sprawowali eksperci z innych krajów, mający doświadczenie w pracy na igrzyskach olimpijskich. Ten fakt w dużej mierze zdecydował o sprawnym przeprowadzeniu zawodów i opinii o świetnej organizacji.

Poziom zawodnicy drugiego lub trzeciego „rzutu”, bo najlepsi wybrali przygotowania i start w mistrzostwach świata. W pływaniu wystąpili sportowcy w wieku poniżej 18 lat. W programie znalazło się 6 dyscyplin nieolimpijskich takich jak koszykówka 3x3, piłka nożna plażowa, akrobatyka, aerobic, karate i sambo. Wiele dyscyplin rozgrywanych na igrzyskach olimpijskich w ogóle nie znalazło się w programie I Igrzysk Europejskich (m.in. jeździectwo, golf, piłka ręczna, hokej na trawie, pięciobój nowoczesny, rugby, wioślarstwo, żeglarstwo, podnoszenie ciężarów czy kolarstwo torowe). Świadczyło to o ostrożnym podejściu do uczestnictwa w tych zawodach wielu federacji międzynarodowych i być może dopiero organizacja kolejnych igrzysk (planowane są w Rosji w 2019 roku - Soczi lub Kazań) włączy je do stałego kalendarza i zachęci do udziału czołówkę światową.

W Muzeum Sportu i Turystyki w Karpaczu prezentowane były fotografie dokumentujące I Igrzyska Olimpijskie



› Fragment wystawy w muzeum.

w Baku wykonane przez dwóch fotografików: Tomasza Piechały i Szymona Sikory. Prezentowały walki zawodników w wielu dyscyplinach sportowych, ich zwycięstwa i porażki. Szczególnie udokumentowany został start polskich zawodników.

# KARKONOSZE KOLOROWE



Wystawa fotografii Zygmunta Trylańskiego ze Szklarskiej Poręby była eksponowana przez cały okres wakacji letnich 2017 i cieszyła się dużym powodzeniem. Tworzyła ją kolekcja z niezwykle wysublimowanych w swej stylistyce fotografii, zbliżonych do malarstwa, pięknych krajobrazów z ukochanych Karkonoszy. Powstawała przez wiele lat, gdyż autor decydował się na naciśnięcie spustu migawki wyłącznie wtedy, gdy znalazł się w uprzed-



➤ Zygmunt Trylański podczas wernisazu.

nio zaplanowanym miejscu, w momencie odpowiadającego mu, najczęściej wczesno-porannego światła, tworzącego wyczekiwany nastrój. Z fotografii pozbawionych choćby nuty przypadku, powstała wspaniała opowieść o majestatycznej przyrodzie Karkonoszy ożywianej subtelnymi muśnięciami światła. Nie mogło być inaczej, gdyż jej autor fotografuje od ponad pięćdziesięciu lat. W każdym kadrze widzi się oko doświadczzonego mistrza, malującego porannymi promieniami i zwiewną mgłą. Fotogramy urzekają wyjątkowym pięknem tworzonym przez naturę, a zarejestrowanym przez mistrza fotografii.

Zygmunt Trylański – znany i ceniony fotografik ze Szklarskiej Poręby. Fotografuje od ponad pół wieku, autor i współautor niezliczonej ilości wystaw fotograficznych w kraju i za granicą. W latach 1976-1981 uczestniczył w blisko 120 międzynarodowych salonach fotografii pod patronatem FIAP (Międzynarodowa Federacja Sztuki Fotograficznej), zdobywając liczne nagrody, wśród nich najważniejsza - Grand Prix „Wenus 77”. Od roku 1972 jest członkiem Jeleniogórskiego Towarzystwa Fotograficznego. W latach 1975-1980 działał w grupach twórczych: „Sektor”, „A-74”, „Gama 74”. Obecnie jest członkiem wielu twórczych organizacji i stowarzyszeń: m. in. „Nowy Młyn”, „Jeleniogórska Strefa Fotografii”, „Fotoklub RP” i „Związek Polskich Fotografów Przyrody.”





WYSTAWA FOTOGRAFII ZYGMUNTA TRYLAŃSKIEGO



# ZILLERTALCZYCY W KARKONOSZACH

Od prawie dwóch wieków u podnóża Karkonoszy stoją domy, które ze względu na swoją niespotykaną w tej części Europy architekturę, zwracają uwagę nie tylko mieszkańców Dolnego Śląska, ale i przyjezdnych. Zostały one wybudowane w 1 połowie XIX wieku przez ewangelickich emigrantów z austriackiego Tyrolu.



➤ Przybycie Tyrolczyków do Kowar w 1837 r. Grafika ze zbiorów Muzeum Karkonoskiego w Jeleniej Górze.



w której napisano między innymi: „Po roku 1945 polska tożsamość Dolnoślązaków, niosąca ducha wolności wyznania i religijnej tolerancji – tej samej, która w XVI i XVII w. pozwoliła uniknąć na ziemiach polskich wojen religijnych – sprawiła, że odbudowaliśmy Dolny Śląsk nie dyskryminując niczego, co było dorobkiem artystów, naukowców, inżynierów i kapłanów innych narodowości i wyznań (...). Gdy mija 500 lat od początku Reformacji, wyrażamy przekonanie, że Dolny Śląsk i jego obecni mieszkańcy, niezależnie od narodowości i religii, stanowiąc będą przykład wzajemnego zrozumienia, szacunku i współpracy dla dobra Polski.”

Wystawa składała się z dwudziestu plansz opisujących: okres reformacji i kontrreformacji w Tyrolu, sytuację ewangelików, pozbawienie ich praw obywatelskich, prowadzone pertraktacje z Wiedniem i Berlinem oraz przygotowania do przesiedlenia, wędrówka na Śląsk i przybycie do Kowar, warunki panujące wówczas w Kotlinie Jeleniogórskiej i budowa kolonii tyrolskiej, rozwój tej osady do 1945 roku, pamięć o Tyrolczykach oraz organizowane jubileusze. Ekspozycję wzbogaciły makiety domów tyrolskich użyczone przez Muzeum Karkonoskie w Jeleniej Górze oraz archiwalia – oryginalne księgi metrykalne pochodzące z Mysłakowic, a przechowywane w Parafii Ewangelicko-Augsburskiej Wang w Karpaczu, po raz pierwszy prezentowane publicznie po II wojnie światowej. Przy organizacji tej wystawy wykorzystano z materiałów udostępnionych



➤ Makiety domów tyrolskich ze zbiorów Muzeum Karkonoskiego.

Z okazji 180 rocznicy przybycia ewangelickich Tyrolczyków, a ściślej Zillertalczyków w Karkonosze, muzeum w Karpaczu przygotowało ekspozycję upamiętniającą to ważne w naszym regionie wydarzenie. Zorganizowana wystawa wpisana została w program obchodów 500-lecia Reformacji na Dolnym Śląsku. Radni Sejmiku Województwa Dolnośląskiego przyjęli już w listopadzie 2016 roku „Rezolucję w sprawie ustanowienia roku 2017 Rokiem Pamięci o Reformacji”,







› Pomnik Johanna Fleidla.

› Uroczysty pochód Zillertalczyków w Mysłakowicach w 1998 r.



› Dom tyrolski przy ul. Daszyńskiego w Mysłakowicach.



› Jeden z najbardziej rozpoznawalnych domów tyrolskich Mysłakowic.

przez aranżerów ekspozycji historycznej w „Domu Tyrolskim” w Mysłakowicach oraz ze zdjęć archiwalnych przekazanych przez Helgę i Horsta Bast, autorów monografii *Rodziny protestanckich emigrantów z 1837 r. z Zillertal*. Fotografie współczesne austriackiego Tyrolu oraz istniejących domów tyrolskich, jak i z obchodzonych jubileuszy wykonał Zbigniew Kulik.

W uroczystości jej otwarcia udział wzięli: ks. proboszcz Parafii Rzymsko-Katolickiej w Karpaczu – Zenon Stoń, proboszczowie z Parafii Ewangelicko-Augsburskich: w Karpaczu i Jeleniej Górze-Cieplicach – ks. proboszcz Edwin Pech i ks. proboszcz Sebastian Koziół oraz wielu mieszkańców Karpacza i turystów.

ZBIGNIEW KULIK



› Dr Józef Zaprucki oprowadza po wystawie.



# KARKONOSZE DAWNIEJ I DZIŚ w Galerii Urzędu Powiatowego w Görlitz

Starosta Powiatu Görlitz, a jednocześnie Prezydent Euroregionu Neisse-Nisa-Nysa, Bernd Lange w obecności wielu zaproszonych gości z Polski i z Niemiec, otworzył w dniu 5 lipca 2017 roku przygotowaną przez muzeum w Karpaczu wystawę fotogramów prezentujących dawne i współczesne Karkonosze. Wystawa ta na prośbę strony niemieckiej eksponowana była do 6 października 2017 roku i została włączona jako wystawa towarzysząca Festiwalowi Fotograficznemu Görlitz 2017. Według danych strony niemieckiej obejrzało ją kilka tysięcy osób. Galeria ta położona jest w samym centrum miasta. W czasie jej trwania promowany był Dolny Śląsk, a szczególnie Karkonosze. Wyłożone były materiały informacyjno-reklamowe, zachęcające do przyjazdu i wypoczynku na Dolnym Śląsku.



➤ Goście z Niemiec i Polski podczas otwarcia wystawy.



## WYSTAWY FOTOGRAFICZNE WE LWOWIE ze zbiorów Muzeum Sportu i Turystyki



W czasie trwania Dni Dolnego Śląska we Lwowie i na Ziemi Lwowskiej muzeum w Karpaczu było organizatorem dwóch wystaw fotograficznych: „Nokturny Wrocławskie”, autorstwa Barbary Górniak oraz „Karkonosze” Zbigniewa Kulika. Obie wyeksponowano w Szkole Nr 10 im. Marii Magdaleny we Lwowie, gdzie odbywały się główne uroczystości. Była więc okazja do podziwiania pięknych fotogramów ukazujących stolicę naszego regionu – Wrocławia, jak i najwyższych gór na Dolnym Śląsku – Karkonoszy.





# Plakaty i afisze Tadeusza Różewicza

JELENIOGÓRSKIE CENTRUM INFORMACJI I EDUKACJI REGIONALNEJ  
- KSIĄŻNICA KARKONOSKA

W zbiorach Muzeum Sportu i Turystyki w Karpaczu zgromadzony jest zbiór plakatów i afiszów Tadeusza Różewicza. Został on pozyskany od rodziny mieszkającej we Wrocławiu, gdzie wybitny poeta żył i tworzył.

Na wystawie w Książnicy Karkonoskiej w Jeleniej Górze eksponowane były plakaty i afisze teatralne z lat 1975-2015. Był to czas, w którym tworzyli znakomici polscy artyści ze słynnej na świecie tzw. polskiej szkoły plakatu: F. Starowieyski, J. Młodożeniec, J. Aleksion, E. Lutczyn i inni. Polski plakat w czasie unifikacji związanej z doskonaleniem na świecie fotografii, wyróżniał się odmienną estetyką. Projekty tych plakatów wykonywano ręcznie, przez co są rozpoznawalne na całym świecie. Plakat czy afisz, który zapowiada spektakl teatralny czy wystawę jest pierwszym zwiastunem tego, czego możemy spodziewać się na scenie czy wystawie. Często pozostaje on nam w pamięci.

Wystawiany zbiór był okazją do obejrzenia plakatów powstałych w Polsce, jak i za granicą. Na plakatach figurują organizatorzy przedstawień, znane teatry z Polski: Teatr na Woli w Warszawie, Teatr Wybrzeże w Gdańsku, Teatr Współczesny we Wrocławiu, Teatr im. S. Jaracza w Łodzi. Z zagranicy: Theater De Brakkegrond z Amsterdamu w Holandii, Maxim Gorki Theater z Berlina w Niemczech, czy też Sibensko Kazaliste z Sibenika z Chorwacji. Plakaty anonują najwybitniejsze dramaty T. Różewicza, takie jak:

*Akt przerywany, Białe małżeństwo, Stara kobieta wysiaduje i inne.*

Na wystawie można było zobaczyć plakaty z wystaw fotograficznych oraz z przeglądów filmowych odbywających się w Polsce, które prezentowały olbrzymi dorobek twórczy



➤ Fragment wystawy w Książnicy Karkonoskiej.

wybitnego poety i dramaturga Tadeusza Różewicza, laureata wielu krajowych i międzynarodowych nagród i wyróżnień.

MARIUSZ SAWICKI

## TADEUSZ RÓŻEWICZ W KARKONOSZACH Centrum Kultury „Muza” w Lubinie



W ramach Dolnośląskiego Festiwalu Nauki 2017 w Lubinie, zorganizowanego w październiku eksponowana była wystawa „Tadeusz Różewicz w Karkonoszach”, ze zbiorów Muzeum Sportu i Turystyki w Karpaczu. Uczczono w ten sposób kolejną rocznicę urodzin wybitnego poety, dramaturga i Tadeusza Różewicza. O związkach tego twórcy z Karkonoszami, o utworach powstałych w czasie pobytu poety na tym terenie, opowiadał Zbigniew Kulik, autor prezentowanej wystawy.

# Dni Dolnego Śląska we Lwowie i na Ziemi Lwowskiej



› Uroczystość otwarcia Dni Dolnego Śląska we Lwowie.



› Pamiątkowe zdjęcie przed kościołem w Rudkach.

Wyjątkowym wydarzeniem, w historii Muzeum Sportu i Turystyki, był nasz udział na zaproszenie Wicemarszałka Tadeusza Samborskiego, w organizacji „Dni Dolnego Śląska we Lwowie”. Byliśmy organizatorami dwóch wystaw fotograficznych: „Nokturny Wrocławskie”, autorstwa Barbary Górniak oraz „Karkonosze” Zbigniewa Kulika.

W wyjeździe tym uczestniczyli radni Sejmiku Województwa Dolnośląskiego: Tytus Czartoryski, Kazimierz Janik, Marek Dyduch oraz przedstawiciele instytucji zaangażowanych w realizację przygotowanego programu kulturalnego, w tym artyści z Filharmonii Dolnośląskiej z Jeleniej Góry. Wzięli też udział członkowie zespołu folklorystycznego Fudżijamki z Proboszczowa, zespół ze Stowarzyszenia Przyjaciół i Sympatyków Folkloru Furmani z Rzeszotar, zespół ludowy Dyszel ze Żmigrodu oraz Teatr Ognia West. W centrum Lwowa otwarte były stoiska promujące Dolny Śląsk przygotowane przez Dolnośląską Organizację Turystyczną z Wrocławia, hutę „Julia” z Piechowic, Ośrodek Kultury i Sztuki we Wrocławiu, Polskie Radio Wrocław i inne

instytucje. Wszystkie one cieszyły się bardzo dużym powodzeniem i oblegane były przez mieszkańców Lwowa.

Uroczysta inauguracja „Dni Dolnego Śląska we Lwowie i na Ziemi Lwowskiej” odbyła się w Szkole Nr 10 im. Marii Magdaleny we Lwowie, gdzie eksponowane były dwie nasze wystawy. Były wystąpienia Wicemarszałka Województwa Dolnośląskiego Tadeusza Samborskiego, Emila Legowicza Prezesa Towarzystwa Kultury Polskiej Ziemi Lwowskiej i Ryszarda Wincenta Dyrektora Szkoły Polskiej. Na zakończenie odbyły się występy zespołów z Dolnego Śląska i uczniów tej szkoły.

Odbyło się też spotkanie w Domu Polskim w Samborze z przedstawicielami Towarzystwa Kultury Polskiej Ziemi Lwowskiej Oddział w Samborze oraz wzięliśmy udział w III Polonijnym Festiwalu Sztuki w Samborze. Nagrodą dla polskich gości z Dolnego Śląska był wyjazd do Rudek i zwiedzanie dworku wybitnego polskiego pisarza Aleksandra Fredry (1793-1876). A ostatnim punktem oficjalnego programu pobytu była msza św. w katedrze lwowskiej.



› Fragment pomnika Adama Mickiewicza we Lwowie.



› Przed pałacem Aleksandra Fredry w Rudkach.



# Nagroda Kulturalna Śląska 2017

Nagroda Kulturalna Śląska Kraju Związkowego Dolnej Saksonii przyznawana jest od 1977 roku. Nagrodą wyróżniane są osiągnięcia twórców pochodzących ze Śląska lub których wyróżnione dzieła wykazują związki ze Śląskiem. Przyznaje się ją za wybitne dzieła indywidualne lub zbiorowe w dziedzinie literatury, sztuk plastycznych i muzyki. Od roku 1991 nagroda ta przyznawana jest także polskim twórcom.



› Wicemarszałek Województwa Dolnośląskiego Tadeusz Samborski (w środku) z uczestnikami wyjazdu.

W dniu 12 sierpnia 2017 r. w Osnabrück w Dolnej Saksonii dr Tadeusz Samborski, Wicemarszałek Województwa Dolnośląskiego oraz Boris Pistorius, Minister Spraw Wewnętrznych i Sportu Dolnej Saksonii uhonorowali za dotychczasowe osiągnięcia wybitnego historyka, wieloletniego rek-



› Laureaci Śląskiej Nagrody Kulturalnej 2017, z organizatorami.

tora Uniwersytetu Opolskiego prof. dr. hab. Stanisława Sławomira Nicieję, niemiecką reżyserkę filmów dokumentalnych Karin Kaper oraz Stowarzyszenie Pro Liberis Silesiae w Raszowej prowadzące dwujęzyczne polsko-niemieckie przedszkola i szkoły w Raszowej, Gośławicach i Opolu.

W uroczystościach wzięło udział ok. 350 gości. Delegacji Dolnego Śląska przewodniczyli dr Tadeusz Samborski oraz Tytus Czartoryski Radny Sejmiku Województwa Dolnośląskiego. W delegacji tej wziął też udział dyrektor muzeum w Karpaczu.

Ta edycja Nagrody Kulturalnej Śląska rozpoczyna kolejną dekadę wspólnych polsko-niemieckich działań poświęconych zachowaniu i rozwijaniu dziedzictwa kulturowego Śląska.

## JUBILEUSZ 25-LECIA EUROREGIONU NEISSE-NISA-NYSA

W czasie Jubileuszowej Gali 25-lecia Euroregionu Nysa w Jeleniej Górze Zbigniew Kulik, reprezentant tego stowarzyszenia, pełniący z wyboru funkcję Wiceprezydenta Stowarzyszenia Europejskich Regionów Granicznych (SERG) z siedzibą w Gronau w Niemczech, otrzymał od Cezarego Przybylskiego – Marszałka Województwa Dolnośląskiego i Piotra Romana – Prezydenta SGP ERN „Nysa”, okolicznościowy dyplom z podziękowaniami za wkład w rozwój współpracy transgranicznej na styku granic Polski, Czech i Niemiec.

22 grudnia 2017 roku Sekretarz Generalny SERG Martín Guillermo Ramírez przesłał Zbigniewowi Kulikowi pismo z podziękowaniem za jego wkład pracy na rzecz Europejskich Regionów Granicznych przy współorganizacji Dorocznej Konferencji Regionów Granicznych w Badajoz-Elvas w dniach 26-28 października 2017 r., na pograniczu hiszpańsko-portugalskim, w szczególności za moderowanie czwartej sesji tej konferencji poświęconej „Generowaniu współpracy transgranicznej”. Dyrektor muzeum jest też członkiem międzynarodowego jury przyznającego każdego roku prestiżową nagrodę za współpracę transgraniczną „Żagiel z Papenburga”. Honoruje ona i motywuje wyróżniające się programy, strategie, projekty i działania w ramach współpracy transgranicznej, które można uznać za wzorcowe w Europie.



› Marszałek Województwa Dolnośląskiego Cezary Przybylski i Prezydent Euroregionu Nysa Piotr Roman składają gratulacje Zbigniewowi Kulikowi. Fot. Krzysztof Sawicki.

## DZIAŁALNOŚĆ OŚWIATOWO-KULTURALNA W 2017 R. W ROCZNICĘ URODZIN I ŚMIERCI TADEUSZA RÓŻEWICZA

### W GIMNAZJUM IM. RATOWNIKÓW GÓRSKICH W KARPACZU

Wierszem pt. *Włosek poety* w interpretacji Piotra Marciniaka rozpoczęło się w dniu 24 marca 2017 r. spotkanie gimnazjalistów ze Zbigniewem Kulikiem, dyrektorem Muzeum Sportu i Turystyki w Karpaczu. Powodem do zorganizowania prelekcji była trzecia rocznica śmierci Tadeusza Różewicza, który – zgodnie z wolą wyrażoną w testamencie – został pochowany na Cmentarzu Ewangelicko-Augsburskim w Karpaczu Górnym przy świątyni Wang.

Wpis z kroniki szkoły: – *Pan Kulik miał szczęście osobście poznać autora „Kartoteki” wiele lat temu i towarzyszył mu w licznych uroczystościach, organizował pobyt w Karpaczu, planował wędrowki po karkonoskich ścieżkach. Wizyty poety uwieczniał na zdjęciach, które zaprezentował młodzieży. Wplótł w nie opowieść o człowieku niezwykłym, twórcy tłumaczonym na 100 języków, honorowym obywatelu Karpacza, doktoracie honoris causa wielu polskich uczelni. Pan dyrektor mówił, jakie eksponaty związane z osobą twórcy udało mu się pozyskać do muzeum.*



### W KSIĄZNICY KARKONOSKIEJ

Recytacją poematu Tadeusza Różewicza *Gawęda o spóźnionej miłości* rozpoczęła się prelekcja Zbigniewa Kulika w Jeleniogórskim Centrum Informacji i Edukacji Regionalnej – Książnica Karkonoska w Jeleniej Górze, zorganizowana dla młodzieży szkolnej. Zaproszony gość mówił o związku tego wybitnego polskiego twórcy z Karkonoszami, górami, które od wielu stuleci są inspiracją twórczą. We wspomnianym poemacie poeta pisał: „liczę sobie/75 lat/i wypisz wymaluj/ zakochałem się w Karkonoszach/które mają około 450 milionów lat (...)”. Pokazał też bardzo wiele fotografii dokumentujących pobyt laureata nagrody Nike 2000 na tym terenie. Zaprezentował wybrane utwory mistrza poezji. Prelekcję zorganizowano z okazji 96 rocznicy urodzin Tadeusza Różewicza.

### PORTUGALIA... OD MORZA

Znany w środowisku jeleniogórskim podróżnik Jan Dziewięcki z Karpacza pokazał w czasie zorganizowanej prelekcji w muzeum w Karpaczu najciekawsze wyspy nad Oceanem Atlantyckim, które można odwiedzać przez cały rok. To zdecydowanie jedno z najbardziej egzotycznych miejsc, na które możemy pojechać bez opuszczania granic Unii Europejskiej. Na każdą z nich chętnie wróciłby raz jeszcze, i to z odmiennego powodu, dla najpiękniejszych, dzikich plaż, gęstych, baśniowych lasów, olśniewających, górskich szczytów i najwyższych w Europie klifów na wybrzeżu. Barwne ilustracje bardzo uatrakcyjniły przeprowadzoną prelekcję.





## NOC MUZEÓW 2017 20 maja 2017 r.

Zorganizowano spotkanie z dr. Józefem Zapruckim, tłumaczem książki Fedora Sommera *Zillertalczycy*, która przedstawia historię Tyrolczyków w Karkonoszach, trudności związane z ich osiedleniem, kupnem i wytyczaniem działek budowlanych, budową oryginalnych domów tyrolskich. Opisuje też wiele ludzkich problemów w nowym kraju, jak i tęsknotę za opuszczoną ojczyzną.

Uczestnicy otrzymali bezpłatnie po egzemplarzu tej książki z autografem tłumacza. Była to też okazja do promocji nowego rocznika muzealnego „Korkontoi” 2017. Zaprezentowano też nowe dary i nabytki muzeum. W dalszej części odbyła się prezentacja filmu dokumentacyjnego o działaniach oświatowo-kulturalnych muzeum związanych z Tadeuszem Różewiczem pt. *U nas lubiany tam znany*. Na zakończenie „Nocy Muzeów 2017” adiunkt muzealny Mariusz Sawicki, oprowadził przybyłych gości po wystawie stałej muzeum.



› Dr Józef Zaprucki podczas prelekcji w muzeum.

## EUROPEJSKIE DNI DZIEDZICTWA



› Antoni Witczak podczas prelekcji o karkonoskim krajobrazie

W ramach obchodzonych w 2017 roku 25. Europejskich Dni Dziedzictwa, Antoni Witczak przewodnik sudecki, przygotował i wygłosił bardzo interesującą prelekcję ilustrowaną swoimi przeżyciami pt. „Krajobraz karkonoski”. Jej uczestnicy mieli okazję do zapoznania się z historią zagospodarowania Karkonoszy, która na trwałe zmieniła krajobraz tych gór. Na dokumentacyjnych zdjęciach wykonanych w czasie ostatniej dekady można było zobaczyć nieodwracalne zmiany, jakich dokonał człowiek. Prelegent zwrócił szczególną uwagę na potrzebę uporządkowania przestrzeni i zachowanie ładu, aby dalej móc przekazać kolejnym pokoleniom krajobraz, który świadczyć będzie o szacunku człowieka do naturalnego środowiska przyrodniczego.

## KAZIMIERZ PICHLAK WĘDRÓWKI PO ETIOPII



W dniu 28 grudnia 2017 roku zorganizowana została w muzeum ostatnia zaplanowana prelekcja pt. „Wędrówki po Etiopii”, którą przygotował i wygłosił znany podróżnik dr Kazimierz Pichlak z Zachełmia koło Jeleniej Góry. Jego wędrówka po egzotycznej dla nas Etiopii z kamerą fotograficzną zaowocowała wspaniałymi fotografiami, które urzekły uczestników prelekcji. Etiopia, dawniej Abisynia, to państwo położone we wschodniej Afryce. Od południa graniczy z Kenią, na zachodzie z Sudanem i Sudanem Południowym, na wschodzie z Dżibuti i Somalią, a na północnym wschodzie z Erytreą.



# 600 LAT HISTORII KARPACZA

Na przełomie XII i XIII wieku, Kotlina Jeleniogórska, a przede wszystkim same Karkonosze, były terenem prawie niezamieszkałym. Potwierdzają to źródła historyczne. Tylko sześć miejscowości zostało wymienionych w XIII-wiecznych dokumentach: Stara Kamienica 1242, Jelenia Góra 1281, Cieplice 1281, Malinnik 1288, Rybnica 1288, Jeżów 1299. Kolejne dwadzieścia dwie miejscowości spotykamy we wzmiankach pochodzących z przełomu XIII i XIV wieku. Wśród nich są również takie, które leżą w najbliższym sąsiedztwie współczesnego Karpacza: Miłków, Ściegny, Sosnówka, ale nie wymienia się żadnej osady, czy też wsi leżącej w obecnych granicach administracyjnych miasta<sup>1</sup>.

Pierwsza wzmianka o Karpaczu, a dokładniej o jednej z dzisiejszych jego dzielnic pochodzi z początku XV wieku. A dokładnie z roku 1412. Wtedy to wody z wielkiej chmury zniszczyły doszczętnie wieś Broniów. Jej mieszkańcy mieli się według legendy przenieść do Sosnówki oraz dzisiejszych Płóczek, gdzie osiedlili się pomiędzy Łomnicą i Łomniczką na wysokości dzisiejszego dworca kolejowego<sup>2</sup>.

Pierwsza potwierdzona w dokumentach historycznych informacja o tej dzielnicy Karpacza pochodzi z maja 1418 roku „21 maja 1418 r. Cuncze Nebiltschicz sprzedał braciom Ottonowi i Peterowi Nebiltschicz, wszystko co ma w Miłkowie /Arnsdorf/, Ściegnach /Steinseyfen/ i Płóczkach /Twerchseyfen/ w okręgu Jelenia Góra/Hirschberg/”<sup>3</sup>.

Rozwój osady został jednak bardzo szybko przerwany przez najazdy husytów, którzy zniszczyli leżącą nieopodal kaplicę św. Anny oraz Miłków<sup>4</sup>. Jednak osadnictwo przetrwało na tym terenie trudny czas wojen husyckich, ponieważ zachował się dokument pochodzący z roku 1491, gdzie zostają wymienione Miłków, Ściegny oraz Płóczki /Querichseifen / w okręgu Jelenia Góra/. Wtedy to 15 października kolejny właściciel podkarkonoskich dóbr w Miłkowie/Arnsdorf/, Ściegnach /Steinseyfen/ i Płóczkach /Querichseyfen/ niejaki Heinze Runge sprzedaje je rodzinie Reibnitz von Wederau<sup>5</sup>.

Ziemi nadającej się pod uprawę było jednak mało. W posiadaniu magistratu miasta Budziszyn znajdowała się tzw. „Fassions-Tabellen” z roku 1576, w której umieszczony został opis okręgu jeleniogórskiego, a w nim dane dotyczące Płóczek /Querichseifen/. Gospodarstwa były niewielkie, ponieważ na 5 łanach gospodaruje aż 7 gospodarzy<sup>6</sup>.

Rozwój średniowiecznego Karpacza związany był nie tylko z akcją kolonizacyjną prowadzoną wówczas u podnóża Karkonoszy. Odkrycie nad Jedlicą dość bogatych złóż rud żelaza oraz prowadzone na coraz większą skalę roboty górnicze przyczyniły się do powstania dużych, jak na ówczesne warunki, ośrodków metalurgicznych w Kowarach i Ściegnach. Rozwijające się tam hutnictwo żelaza i jego przetwarzanie wymagało olbrzymich ilości drewna i węgla drzewnego – podstawowego wówczas surowca energetycznego. W tym celu wycinano coraz to większe obszary lasu. Na powstałych wyrębach, które z czasem przekształciły się w łąki i pastwiska, zaczęto hodować bydło. W „Schlesische Provinzamtblätter” z roku 1797 znajdujemy w tomie 25 informację o powstaniu osadnictwa na terenie obecnego miasta Karpacza, w której jest mowa o przybyciu na

te tereny drwali i węglarzy przygotowujących węgiel drzewny na potrzeby kuźni działających w Kowarach. Działo wtedy tutaj osiem węglarni. Zgodnie ze starą tradycją pierwsi kurzacy i drwale mieli się osiedlać na granicy obecnej dzielnicy Brzeziny Karkonoskiej /Birkigt/ a dolnym Karpaczem i Płóczkami, a następnie wzdłuż drogi biegnącej wierzchołkiem garbu leżącego pomiędzy Łomnicą a Łomniczką. Miało to mieć miejsce w połowie XVI wieku. Pierwsze gospodarstwo prawdopodobnie miało powstać na miejscu obecnego „Bachusa” w roku 1602. W każdym razie, do początku XVII wieku w osadzie było już 20 zamieszkałych na stałe domów. Później powstały domy w górnej części Karpacza i nad Łomnicą, która to część miasta była nazywana do wojny Nowymi Domami /Neuen Häuser – okolice dzisiejszej ulicy nad Łomnicą/<sup>7</sup>. Właściwa osada na Krzywej Górze powstała na wzniesieniu leżącym pomiędzy Łomniczką i Łomnicą. Ciąg powstałej zabudowy przebiegał krzywą linią w kierunku gór, stąd mogła wziąć swoją nazwę ta osada<sup>8</sup>. W wieku XVI i na początku XVII na terenie obecnego Karpacza, obok już istniejących szałasów drwali i węglarzy zaczęły powstawać większe skupiska bud pasterskich na terenie Wilczej Poręby, Łomnickiego Rozdroża<sup>9</sup> i obecnego centrum Karpacza<sup>10</sup>. W roku 1599 w Karpaczu było już 25 domostw. Oprócz wypalania węgla drzewnego pierwsi mieszkańcy osady na Krzywej Górze zajmowali się również uprawą roli i łąk. Praktycznie w połowie XVII wieku kurzacy przestali pracować na terenie tej części osady i od tej pory można ich było spotkać nadal na Wilczej Porębie, w Karpaczu Górnym i Płóczkach.

Płóczki i Karpacz zachowały swoją odrębność przez kolejne wieki do 1 kwietnia 1938 roku, kiedy to przyłączono na mocy decyzji administracyjnej najstarszą dzielnicę do Karpacza.

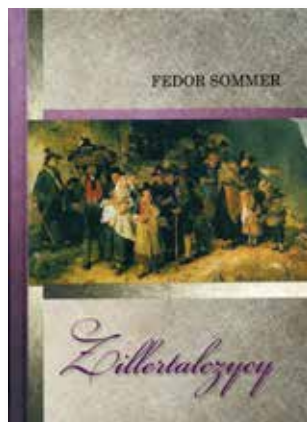
Dzisiaj, w jubileuszowym dla nas 2018 roku, warto przypomnieć pierwsze historyczne wzmianki dotyczące tych terenów, jak i sześćsetletnią historię powstawania i rozwoju najstarszej dzielnicy dzisiejszego miasta Karpacza.

Ryszard Rzepczyński

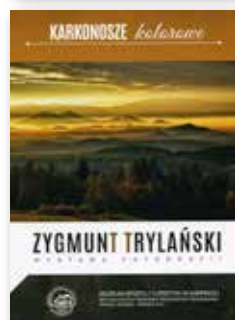
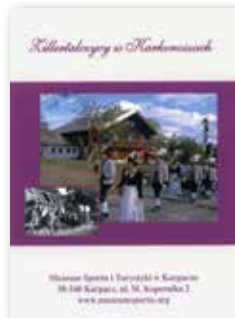
1. Maleczyński K., Z przeszłości Jeleniej Góry, Śląski Kwartalnik Historyczny „Sobótka”, 1949, s.106-110. Günther R., Jubelbüchlein der evangelischen Gemeinde der Ortschaften Arnsdorf, Steinseyffen, Krummhübel, Querseiffen und Wolshau”, Hirschberg 1892,
2. Schmidt K., Um die verlorene Ortschaft Bronsdorf im Riesengebirge, WRG nr 4 rok 1933, s.59
3. A. Ldb. Schw. Jauer, M. fol.53b. w Neuling H., Zur Ortskunde des Hirschberger Kreises, WRG ..., s.78., Schmidt K., Um die verlorene Ortschaft Bronsdorf im Riesengebirge, WRG nr 4 rok 1933, s.60.
4. Menzel H., Ein Spaziergang in Arnsdorfs Umgegend, WRG 220... ,s.7.
5. Landbuch des Fürsten Schweidnitz und Jauer (Staatsarchiv M. fol.292a und fol.536) Hans Reitzig., Twerchseyfen- Querichseyfen-Querseiffen, Zur Geschichte eines alten Dorfes
6. St. A. Neues Landb. Schw. Jauer. I fol 292a. w Neuling H., Zur Ortskunde des Hirschberger Kreises, WRG ..., s.78. Wernicke F., Das Hirschberger Weichbild, WRG, nr 37 1885, s.5., Schmidt K., Um die verlorene Ortschaft Bronsdorf im Riesengebirge, WRG nr 4 rok 1933, s.59
7. Eberhardt Bruno, Krummhübel einst und jetzt, Hirschberg 1900 r., s.1.
8. Eberhardt Bruno, Krummhübel einst und jetzt, Hirschberg 1900 r., s. 2-3.
9. Steć Tadeusz, Karpacz i okolice, Warszawa 1966r. s. 29.
10. Alfada Marek, Rozwój osadnictwa, w: Karkonosze polskie, pod red. Alfada Jahna, Ossolineum 1985 s. 457.



# WYDAWNICTWA MUZEUM W 2017 R.



W roku 2017 przygotowano i wydano dwa ważne wydawnictwa. Pierwszym była przetłumaczona na język polski powieść historyczna *Zillertalczycy* (nakład 500 egz.) opisująca historię przybycia i osiedlenia się protestanckich Tyrolczyków na Ziemi Jeleniogórskiej w pierwszej połowie XIX wieku. A drugim albumem ze zdjęciami dokumentacyjnymi *Tadeusz Różewicz w fotografii* (nakład 500 egz.), przedstawiający wybitną postać polskiej kultury, związaną z Dolnym Śląskiem i Karkonoszami. Wydrukowany został kolejny 16 numer rocznika muzealnego „Korkontoi”, informujący o działalności tej instytucji w 2016 roku. Przygotowano i wydano katalogi do organizowanych wystaw czasowych, zaproszenia i plakaty informacyjne. Po raz pierwszy wydano kalendarz ścienny muzeum na 2018 r.



## W DARZE DLA MUZEUM

W roku 2017 Muzeum Sportu i Turystyki otrzymało niezwykle cenny dar. Prezes firmy Gamibt Sp. z o.o. w Lubawce Józef Piotrowski przekazał do zbiorów muzealnych zakupiony na aukcji w Niemczech medal uczestnictwa w VIII Zimowych Igrzyskach Olimpijskich w Squaw Valley (USA) w 1960 r., uzupełniając w ten sposób zgromadzoną w Karpaczu kolekcję medali uczestnictwa z zimowych igrzysk olimpijskich. Warto przypomnieć, iż w muzeum tym jest wystawiony medal z I Nowożytnych Igrzysk Olimpijskich w Atenach w 1896 roku, jak też unikalna nie tylko w skali naszego kraju, kolekcja medali uczestnictwa w zimowych igrzyskach olimpijskich z okresu 1928 rok (St. Moritz) aż do 2014 r. (Soczi). Wystawę wzbogacają też pochodnie olimpijskie, paszporty olimpijskie oraz różnego rodzaju pamiątki olimpijskie.



## ZILLERTALCZYCY wydawnictwo Muzeum Sportu i Turystyki

Z okazji obchodów 180 rocznicy przybycia Tyrolczyków z Doliny Ziller w Austrii w Karkonosze, Muzeum Sportu i Turystyki wydało po raz pierwszy w języku polskim książkę Fedora Sommera pt. *Zillertalczycy*, liczącą prawie trzysta stron. Została ona przetłumaczona przez cenionego tłumacza dra Józefa Zapruciego, pracownika naukowego Karkonoskiej Państwowej Szkoły Wyższej w Jeleniej Górze.

Autor tej powieści historycznej opisuje bezpośrednie przygotowania Zillertalczyków do przesiedlenia ze względów religijnych, bowiem byli oni protestantami, jak i samo ich przybycie w 1837 roku do Kowar w Karkonoszach. Przedstawia sytuację ekonomiczną i polityczną panującą w tym czasie w Kotlinie Jeleniogórskiej.

Przy wyborze nowego miejsca zamieszkania, w którym mogliby osiedlić się Zillertalczycy, wszystko przemawiało za Śląskiem. Kotlina u stóp Karkonoszy, najwyższych gór na Dolnym Śląsku, najbardziej przypominała swoim charakterem strony w Tyrolu. Powołany komitet na polecenie króla pruskiego Wilhelma III, odpowiedzialny był za przyjęcie przybyszów, zakwaterowanie i wyżywienie. Na jego czele stała znana z działalności charytatywnej hrabina Fryderyka von Reden, właścicielka zamku w Bukowcu.

Osiedlenie się przesiedleńców z Zillertal spowodowało nową sytuację społeczną i ekonomiczną. Zakupili oni z pomocą ówczesnych władz grunty na terenie gminy Mysłakowice, jak i Sosnówki Górnej i Miłkowa. Wybudowali na nich oryginalne domy tyrolskie, stojące w większości do dnia dzisiejszego. Osiedlenie się Tyrolczyków odmieniło dotychczasowy charakter tutejszej wsi śląskiej. Obok starych Mysłakowic powstała nowa gmina Zillertal.



Autor tej powieści tak opisuje nowych mieszkańców Karkonoszy:

*- Tylko półgłosem mówione uwagi o wielkim wzroście obcych, o ich dziwnych strojach, szczególnie o wysokich, szpiczastych, czarnych filcowych kapeluszach u mężczyzn i kobiet dały się słyszeć wzdłuż stojących w rzędach ludzi i docierały również do Zillertalczyków, dając im do myślenia, jak bardzo przecież obcymi są w tym kraju, który miał teraz być dla nich schronieniem i ojczyzną.*

Powieść F. Sommera wyjątkowo realistycznie opisuje dzieje tej społeczności w nowych śląskich warunkach. I chyba warto ją mieć w swojej bibliotece. Jej wydanie dofinansowane zostało ze środków Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Saksonii w 2017 roku.

## DNI OLIMPIJCZYKA 2017

ODSŁONIĘCIE GABLOTY ZE ZŁOTYM MEDALEM OLIMPIJSKIM





# TADEUSZ RÓŻEWICZ W FOTOGRAFII

Nakładem Muzeum Sportu i Turystyki w Karpaczu wydany został album fotograficzny pt. *Tadeusz Różewicz w fotografii*, autorstwa Zbigniewa Kulika, który dokumentuje ważne wydarzenia w życiu tego wybitnego polskiego poety, dramaturga i prozaika w ostatnich dwóch dekadach jego życia.



Najwybitniejszym pisarzem, który zmarł na Śląsku po Hauptmannie, był Tadeusz Różewicz. Ten autor poświęcił Karkonoszom i Wandzie Rutkiewicz *Gawędę o spóźnionej miłości*, a Wrocławowi między innymi poematy o ewangelickim teologu i dysydencie Dietrichu Bonhoefferze oraz pomnikowi Jana XXIII, który jako pierwszy papież nieformalnie uznał granicę na Odrze i Nysie. Tak napisał historyk literatury polskiej, krytyk literacki, regionalista, profesor Uniwersytetu Wrocławskiego Wojciech Browarny. Miałem i ja to wielkie szczęście osobistego poznania Tadeusza Różewicza, kiedy w 1996 roku po raz pierwszy przyjechał do Karpacza. Mistrz pióra był już osobą powszechnie znaną nie tylko w naszym kraju, ale i na świecie. Bliższe dotarcie graniczyło wówczas prawie z cudem, bowiem nie był on skłonny do poszerzania kręgu swoich znajomych. Nie był postacią medialną, unikał dziennikarzy i fotografów, uważany przez środowisko dziennikarskie za bardzo niedostępny. Także i moje pierwsze spotkanie z nim, było bardzo oficjalne i nie rokujące dalszej znajomości. Wykonałem parę zdjęć, wtedy jeszcze na błonie fotograficznej, które utrwaliły to ważne dla mnie wydarzenie. Podczas drugiego przyjazdu do Karpacza Wiesławy i Tadeusza Różewiczów, oprowadzałem zacnych gości po zbiorach muzealnych. Poprosiłem o wpisanie się do księgi honorowej. Na moją prośbę, w czasie kolejnego przyjazdu, mistrz pióra podarował do zbiorów muzeum swoje okulary. Powiedział, że używał ich w czasie pisania *Kartoteki*. Wziąłem je, ale stwierdziłem, iż z poetą, dramaturgiem bardziej kojarzy mi się pióro niżli okulary. Więc może podarowałby swoje pióro? Uczynił to w czasie następnego pobytu w Karpaczu. Zaznaczył, iż jest to jego pierwsze wieczne pióro. A minie z kolei udało się wykonać kolejną fotografię dokumentacyjną. I tak, krok po kroku, przyjazd po przyjeździe, wycieczka po wycieczce w Karkonosze i okolice, powstawały fotografie mistrza Tadeusza. Inicjatywa wykonania fotografii pochodziła ode mnie, ale zdarzało się, że i od poety, który zauroczony danym miejscem lub obiektem chciał być uwiecznionym na błonie fotograficznej, a później już na zdjęciu w zapisie cyfrowym. Przybierał wtedy pozę godną ponadczasowego utrwalenia. Pamiętam, gdy w czasie wędrówki na zamek Chojnik podniósł długi, sękaty kij i stworzył przez to postać,

która uosabiać miała legendarnego Rzepióra z mapy M. Helwiga z XVI wieku. Kiedy indziej, kazał mi sfotografować się na łące koło muzeum, jak to powiedział: „Między swoimi, prawdziwymi kopcami usypanymi przez krety”.

I tak jak powstawały *Zabawy przyjemne i pożyteczne Tadeusza Różewicza* i *E. Geta-Stankiewicza*, także i te fotografie w sporej części są pracami inspirowanym przez mistrza Tadeusza Różewicza. Kiedy było ich już wystarczająco dużo, mając zgodę poety, przygotowałem pierwszą wystawę fotograficzną pt. „Tadeusz Różewicz w Karkonoszach”, która uzupełniona została wieloma cennymi nagrodami, wyróżnieniami, medalami, pucharami i innymi pamiątkami z jego dużej kolekcji. Wypożyczone eksponaty pozostały potem w zbiorach muzealnych. Dzisiaj prezentowane są na wystawie stałej. Wystawa ta później, pokazywana była w wielu muzeach i instytucjach kultury w Polsce, jak i za granicą. Otrzymałem zaproszenia od Tadeusza Różewicza, lub na jego życzenie czy też polecenie, na ważne wydarzenia w jego życiu, jak uroczystości związane z wręczeniem mu kolejnych doktoratów honoris causa polskich uczelni. Nie ze wszystkich skorzystałem, i to z różnych powodów, czego dzisiaj bardzo żałuję, ale w tych, w których uczestniczyłem, wykonałem fotografie dokumentacyjne. Wybrane fotografie są opublikowane w tym wydawnictwie. Przez dwie dekady znajomości Tadeusza Różewicza, wybitnego twórcy kultury polskiej, wykonałem kilkaset fotografii na błonie fotograficznej oraz później w zapisach cyfrowych. Tadeusz Różewicz miał do mnie duże zaufanie, pozwalając się fotografować i tylko czasami wprowadzając pewne ograniczenia. W czasie tych spotkań i wycieczek prowadziliśmy rozmowy na różne tematy, współczesnej kultury i sztuki, a także te związane z życiem, śmiercią i wiarą. W 2003 r. poeta przekazał mi napisaną przez siebie swoją ostatnią wolę i prośbę. Dokument ten przechowywałem przez kilkanaście lat w muzealnym sejfie do dnia jego śmierci. Od tego czasu upłynęło już kilka lat i chcąc zachować pamięć o nim, postanowiłem za zgodą jego małżonki Wiesławy, opublikować część tych fotografii wraz z wybranymi utworami poety.

ZBIGNIEW KULIK

# I SPOTKANIE POLSKICH MUZEALNIKÓW SPORTOWYCH

**W Muzeum Sportu i Turystyki w Warszawie odbyło się w dniu 2 czerwca 2017 roku pierwsze spotkanie polskich muzealników sportowych, w którym udział wzięli przedstawiciele 15 instytucji z całego kraju.**

W Polsce działa już blisko 30 placówek i oddziałów muzealnych, których działalność koncentruje się na sporcie. Niektóre z nich podejmowały wcześniej współpracę dwustronną, jak dotąd nie istniało jednak żadne ogólnokrajowe forum wymiany informacji i doświadczeń. Zasadniczymi celami spotkania były więc przede wszystkim przedstawienie i wzajemne poznanie się, a także refleksja nad perspektywami współpracy.

W spotkaniu uczestniczyły delegacje 15 muzeów z całego kraju: Muzeum Sportu i Turystyki w Karpaczu, Oddział

Sportu Białostockiego (planowana), Muzeum Sportu i Turystyki w Warszawie.

Z zaproszenia z różnych względów nie mogły skorzystać: Muzeum Sportu im. M. T. Rapackiego w Olsztynie, Muzeum Narciarstwa w Cieklinie, Izba Pamięci Jerzego Kukuczki w Istebnej, Galeria Małysz (sportowe trofea Adama Małysza) w Wiśle, Muzeum Piłki Nożnej w Nowej Wsi Przywidzkiej, Muzeum Lechii Gdańsk, Muzeum GKS Katowice, Muzeum Chrobrego Głogów, Volley Bajka w Warszawie, Muzeum Niety-



› Zdjęcie pamiątkowe polskich muzealników sportowych przed Centrum Olimpijskim im. Jana Pawła II

Sportu i Turystyki Muzeum Miasta Łodzi, Tyska Galeria Sportu - Oddział Muzeum Miejskiego w Tychach, Galeria Sportu Bydgoskiego, Dział Sportu Muzeum Historycznego Miasta Gdańska, Muzeum Sportu Zabrzeńskiego - Oddział Muzeum Miejskiego w Zabrzu, Muzeum Legii Warszawa, Sala Tradycji Pogoni Szczecin, Centrum Historii Sportu w Lublinie, Muzeum Kajakarstwa w Drohiczyźnie, Wystawa Wojciecha Fortuny - Od Marusarza do Małysza i Kowalczyk, Izba Pamięci Stanisława Marusarza, Centrum Górskie Korona Ziemi w Zawoi, Galeria

powych Rowerów w Gołębiewie, Kolekcja rowerów i lamp rowerowych w Wieliczce, Muzeum Pamiątek Olimpijskich w Racocie.

W toku dyskusji okazało się, że mierzymy się z bardzo podobnymi problemami. Najczęściej wymienianym i najważniejszym z nich jest kwestia finansów. Większość instytucji utrzymywana jest ze środków publicznych, a poszczególne samorządy bardzo często z roku na rok zmniejszają dotację. Oszczędności szukają przede wszystkim w kulturze, szczególnie przed wyborami i tuż po nich, by znaleźć pieniądze na realizację bardziej „chwytnych” obietnic w innych dziedzinach. Muzea są natomiast na jednym z czołowych miejsc, jeśli chodzi



o oszczędności w kulturze. Ponieważ wiele placówek nie pobiera pieniędzy od zwiedzających za wstęp, dotacje są jedynym źródłem ich dochodów i funkcjonowania, co powiększa skalę problemu.

Wielokrotnie w wystąpieniach pojawiały się kwestie lokalowe. Prawie wszystkie instytucje narzekają nie tylko na niedostatek miejsca wystawienniczego, lecz także na brak przestrzeni magazynowej, co często uniemożliwia przyjęcie nowych muzealiów. Niektóre placówki nie mają możliwości organizacji we własnej siedzibie wystaw czasowych, starają się więc czynić to w innych punktach miasta.

Znakiem współczesnych czasów jest umieszczanie muzeów i galerii na stadionach, co niesie ze sobą zarówno pozytywne, jak i negatywne skutki. Z jednej strony stadiony stały się współcześnie istotnymi punktami na turystycznej mapie, a wiele osób przy okazji wizyty na stadionie trafia do muzeum, którego być może w innym wypadku mogłoby nie odwiedzić. Z drugiej jednak, lokalizacja na stadionie może rodzić pewne problemy: uzależnienie od podstawowego celu istnienia obiektu, czyli imprez sportowych, np. konieczność zamknięcia działalności na czas ważnych wydarzeń, tak jak tegoroczne UEFA EURO U-21. Muzeum traci wówczas szansę na przyjęcie dużej liczby gości, których taka impreza przyciąga. Bywa także, że kluby będące gospodarzem obiektu oczekują, że muzeum będzie miało charakter klubowy, tymczasem zajmuje się ono ogółem sportu w mieście czy regionie. W pewnych wypadkach – ze względu na duże natężenie animozji kibicowskich – trudno byłoby sobie wyobrazić opowiadanie o historii innych klubów, niż ten, który funkcjonuje na danym obiekcie (podany przez Sebastiana Glicę przykład ewentualnej wystawy o Łódzkim Klubie Sportowym w muzeum mieszczącym się na stadionie Widzewa). Nie zawsze więc stadion jest odpowiednim miejscem dla muzeum, choć przykłady Tychów czy Zabrze pokazują, że taki układ może dobrze funkcjonować.

Brak wystarczającej przestrzeni magazynowej często na pierwszy rzut oka wydaje się mniej poważny, niż brak powierzchni wystawienniczej, powodować jednak może bar-

dzo poważne problemy, jak np. niemożność powiększania zbiorów, mimo dobrym ku temu okazjom bądź wręcz mimo takiej konieczności – kiedy przejęcie spuścizny upadającego klubu jest jedyną drogą uratowania jej przed egzekucją komorniczą.

Takie egzekucje mogą być zresztą nie tylko problemem klubów, lecz także samych muzeów. Uczestnicy zgodzili się, że pożądane byłoby wypracowanie systemowych rozwiązań, które uniemożliwiałyby zajmowanie przez komornika dóbr kultury.

W gronie zebranych w Warszawie instytucji były również takie, które nie mają formalnego statusu muzeum. Jak zauważył dyrektor Muzeum Sportu i Turystyki w Karpaczu Zbigniew Kulik, placówki te muszą dokładnie przeanalizować sytuację, bowiem uzyskanie statusu muzeum wiąże się z nałożeniem wielu zobowiązań i przestrzeganiem ściśle określonych przepisów, co przy ograniczonych zasobach ludzkich może następczać wielu kłopotów.

Duża część problemów, które dotyczą muzeów, galerii i izb pamięci wiąże się z naturą materii, którą się zajmują – sport dla wielu decydentów jest dyscypliną „niemuzealną”, więc inwestowanie czasu, pieniędzy czy nieruchomości w rozwój tej gałęzi muzealnictwa nie jest oczywiste. Być może powołanie sieci polskich muzeów sportu pomogłoby całemu środowisku nagłośnić i stopniowo rozwiązywać swoje problemy. Jednym z nasuwających się pomysłów jest wspólne wystąpienie członków sieci do Ministerstwa Sportu, które mogłoby wspomóc rozwój muzealnictwa sportowego w Polsce.

Spotkanie to było wstępem do szerszej współpracy, stąd poruszane tematy były ogólne. Kolejne, mające się według planu odbywać corocznie, będą już koncentrować się na konkretnych, ustalanych z odpowiednim wyprzedzeniem zagadnieniach takich jak np. katalogowanie i opracowywanie zbiorów, przechowywanie i konserwacja zbiorów, wystawy, publikacje itp. Następane spotkanie zorganizowane zostanie w roku 2018 w Karpaczu.

MSiT Warszawa

## GALA JUBILEUSZU 65-LECIA MUZEUM SPORTU I TURYSTYKI W WARSZAWIE

Odbyła się ona pod honorowym patronatem Marszałka Województwa Mazowieckiego Adama Struzika oraz Prezesa Polskiego Komitetu Olimpijskiego Andrzeja Kraśnickiego w dniu 27 października 2017 roku w siedzibie muzeum w Centrum Olimpijskim im. Jana Pawła II.

Muzeum w Karpaczu reprezentowała delegacja dwuosobowa: Antoni Witczak i Mariusz Sawicki, którzy przekazali list gratulacyjny dyrektora Muzeum Sportu i Turystyki w Karpaczu oraz wielki bukiet słodczy z życzeniami wszelkiej pomyślności. Wyrażono dlaszej współpracy z tą wiodącą instytucją gromadzącą eksponaty i archiwalia związane z polskim sportem.





# PIKNIK OLIMPIJSKI 2017



Piknik Olimpijski Warszawa 2017 organizowany jest każdego roku przez Polski Komitet Olimpijski. Jest on największą sportową imprezą dla wszystkich o charakterze rekreacyjno-sportowym w kraju i łączy w sobie elementy sportu olimpijskiego, tego na najwyższym poziomie, z rekreacją i zdrowym stylem życia, ale i z bogatą warstwą wartości ideowych i edukacyjnych, jakie niesie z sobą olimpizm. To jedyna taka impreza w Polsce, podczas której można spotkać polskich medalistów olimpijskich i niezliczone rzesze olimpijczyków i ludzi sportu.

Z okazji zimowych igrzysk olimpijskich, raz na cztery lata Piknik Olimpijski zamienia się w strefę zimy. I tak było tym razem, bowiem w lutym 2018 roku Zimowe Igrzyska Olimpijskie odbyły się w południowokoreańskim mieście PyeongChang. Dlatego też jedną z głównych atrakcji piknikowych była strefa sportów zimowych z lodowiskiem i skocznią narciarską na czele, a także pełna zabaw i atrakcji dla dzieci strefa „Witaj PyeongChang”.





## POLSCY SREBRNI MEDALIŚCI IGRZYSK OLIMPIJSKICH



## POLSCY BRĄZOWI MEDALIŚCI IGRZYSK OLIMPIJSKICH





